CZĘŚĆ XI. № 30. ROK 6. (1835.)

# TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Piątek, 19 Kwietnia. / 1 Maia.

Cena Roczna: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. as. Półroczna, 25 r. as. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: Roczna, 45 rub. as. Półroczna, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: Roczna, 55 rub. ass. Półroczna, 28 rub. ass.

## Wiadomości krajowe.

### CESARSTWO ROSSYJSKIE.

*Petersburg* $\frac{18}{30}$ *Kwietnia.*

Z okoliczności zgonu Arcyxiążęcia Austryackiego *Antoniego Wiktora Józefa Rajmunda*, Dwór Cesarski przywdział żałobę na dni dziesięć, od 15 Kwietnia, ze zwykłemi podziałami.

— Przez Reskrypta Cesarskie mianowani kawalerami orderów: Orła Białego, *6 b. m.* Poseł nadzw. i min. pełnom. przy dworze Madryckim Radzca Tajny d'*Oubril*, *7 b. m.* Jen.-Kriegs-Komisarz Ministerstwa Wojny, Jen.-porucznik *Szipow*; Ś. Anny 1 klassy s koroną, *6 b. m.* Jen.-major służby Austryackiej xiążę Karol *Lichtenstein*, Radzcy Tajni: Wice-prezes Sądowego Departamentu Finlandzkiego Senatu *Mellin* i Senator, Opiekun Honorowy Cesarskiego Domu Wychowania, xiążę *Obolenskoj*; i Św. Anny 1 klassy, *7 b. m.* Członek Komisyi Prośb Rzeczywisty Radzca Stanu *Sazonowicz*. Sw. Włodzimierza 2 klassy, Dyrektor Departamentu Stosunków Wewnętrznych w Ministerstwie Spraw Zagr. Radca Tajny *Polenow* i Sw. Stanisława 2 klassy, Wice-dyrektor Departamentu Azyatyckiego, Rzecz. Radzca Stanu baron *von der Osten Sacken*.

— Przez Ukaz Cesarski do Kapituły orderów Sprawujący interesa w Paryżu, Radzca Stanu hrabia *Medem*. mianowany kawalerem orderu S. Anny 2 klassy s koroną.

— Pułkownik, Fligel-adiutant J. C. Mości hrabia *Protasow*, członek Głównego Szkół Rządu, mianowany został Sprawującym obowiązki Towarzysza Ministra Oświecenia, z zachowaniem dotychczasowego urzędu.

— Do 1 oddziału 3 Departamentu Rządzącego Senatu weszły następne *śledztwienne* sprawy, przysłane od Cywilnych Gubernatorów: Grodzieńskiego: 1) o pretensyi pieniężnej Tadeusza, Franciszka, Michała i Ignacego Połubińskich, (s których Franciszek i Ignacy należeli do powstania), do brata ich Zenona.—2) o summie poszukiwanej przez klasztor XX. Dominikanów Nieświeżskich, od obywatela Jana Rozwadowskiego. — 3) o niesprawiedliwe zapisanie Andrzeja Łapińskiego do skazek majątku Zelwy xięcia Sapiehy.—4) o wolności poszukiwanej przez familią Dźmitrowiczów czyli Dźmitrulewiczów, z dóbr Lipicznéj hrabi Tyzenhauza.—5) o zaległościach policzających się na pojezuickich dobrach hrabiów Tyzenhauzów Rzepichowie i Miłkowiczach. — Podolskiego: 6) o pretensyi obywat. Zaleskiego do skonfiskowanych dóbr xięcia Czartoryskiego, na summę 11,000 rubli srebrem. — 7) o poszukiwanej przez szlachcica Piotra Bukowskiego na skonfiskowanych dobrach xięcia Czartoryskiego, summie 5,000 rubli srebrem.—8) o zabranych jakoby przez ekonomiją hrabi Przezdzieckiego pszczołach s cerkiewnych pasiek i o pieniężnym poborze, nazwanym ocznowe. — 9) o summie 500 rubli srebrem poszukiwanej przez wdowę Zofiją Trusiewiczowę na dobrach skonfiskowanych xięcia Czartoryskiego. — 10) o summach, poszukiwanych przez obywatelkę Rozynę Zielińskę na skonfiskowanych dobrach Leona Stempowskiego. — 11) o summie 1500 rubli srebrem poszukiwanej przez hrabinę Eleonorę Komarowskę na skonfiskowanych dobrach xięcia Adama Czartoryskiego. — 12) o summie 3,500 rubli srebrem poszukiwanej przez szlachcica Felixa Gronkowicza, na skonfiskowanych dobrach Wincentego Stempowskiego. — 13) o summie 5,509 rubli 27½ kop. srebrem poszukiwanej przez Radzcę Dworu Piotra Ordę, na skonfiskowanych dobrach xięcia Czartoryskiego. — 14) o summie 7000 rubli srebrem poszukiwanej przez obyw Karola Brzozowskiego, na skonfiskowanych dobrach xięcia Czartoryskiego. — 15) o pszczołach zabranych s Cerkiewnych pasiek, przez Czerepatyniecką ekonomiją i o odebraniu należnego do tejże cerkwi futoru. — 16) o summie poszukiwanej przez szlachcica Krzyżanowskiego na skonfiskowanym majątku Juliusza Korsaka. — 17) o summie 13,000 rubli srebrem poszukiwanej przez obyw. Franciszka Żurakow-

skiego, na skonfiskowanym majątku xięcia Adama Czartoryskiego. — 18) o summie 12,500 rubli srebrem poszukiwanej przez obyw. Dorożyńskiego, na skonfiskowanym Międzybożskim kluczu xięcia Czartoryskiego. — 19) o summie 1352 rubli srebrem poszukiwanej przez szlachciankę Justynę Janickę, na skonfiskowanym majątku Izydora Sobańskiego.—20) o summie 30,000 rubli srebrem poszukiwanej przez obyw. Leona Podoskiego na skonfiskowanych dobrach xięcia Czartoryskiego.—21) o 420 rubli srebrem poszukiwanych przez Radzcę Honorowego Krakowskiego, na skonfiskowanym majątku Juliusza Korsaka. — 22) o 230 czetwertiach owsa, pozostawionych w Gonorowskiej traktowej karczmie przez włościan skarbowej wsi Szkuryniec. — Mohylewskiego: 23) o spornych między Mohylewskim klasztorem XX. Bernardynów i obyw. Zieńkowiczami łąkach. — Białostockiego, 24) o summie 6,164 złotych, 3 groszy, mającej wypłacić się spadkobiercom Andrzeja Anaszyńskiego s kapitału, należącego się miastu Drohiczynowi.—Podolskiego: 25) o pretensyi obywatelki Janczarskiej do majątku obywat. Leona Stempowskiego. (*z dodatku do Gaz. Pet. pod d. 15 b. m.*)

— Do Petersburga przybyli: 8—11 b. m., ze Skwiry, tameczni obyw. *Obiedziński* i *Łabejkowski;* s Ponieweża, dymiss. por. *Pokrowski;* z Żytomierza, obyw. pow. Kowelskiego *Żytyński.*

— Zawczora, 16 b. m. około godz. 6 zrana, Newa zaczęła się oczyszczać od lodu powyżej mostu Isakowskiego i wkrótce potem ruszyły się też lody niżej mostu i kra poszła po całej rzece. O 5 wieczornej grom dział obwieścił mieszkańcom stolicy otworzenie tegorocznej żeglugi.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

*Wypis z Protokółu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.*

### Z BOZEJ ŁASKI
### MY MIKOŁAJ PIERWSZY,
CESARZ WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI.
etc. etc. etc.

«Uznawszy potrzebnem zastosować przepisy postanowienia w dniu $\frac{12}{24}$ Lutego 1824 roku, przez Wiekopomnej pamięci CESARZA ALEXANDRA I wydanego, o stowarzyszeniu Emerytalnem Cywilnem w Królestwie Polskiem, do zaprowadzającego się tamże porządku rzeczy, dzisiejszym okolicznościom odpowiedniego, zalecilismy Radzie Administracyjnej tegoż Królewstwa, ułożyć na wskazanych jej zasadach, projekt do Postanowienia o pensyach emerytalnych dla urzędników Cywilnych rzeczonego Królewstwa, w nagrodę prac w ciągu służby podjętych i nieskazitelnego jej pełnienia. Po roztrząśnieniu w Radzie Stanu Królewstwa przygotowanego pod kierunkiem Rady Administracyjnej stosownego projektu do postanowienia i następnem onegoż, z woli Naszej, rozważeniu w Departamencie interesów tegoż Królewstwa, przy Radzie Państwa ustanowionym; zatwierdziwszy Zdanie tegoż Departamentu, postanowiliśmy i stanowimy.

### TYTUŁ I.
*O składzie stowarzyszenia emerytalnego.*

Art. 1. Wszyscy urzędnicy, officyaliści i posługacze jakiegokolwiek rodzaju służby publicznej czynni i pobierający z funduszów publicznych, lub pod opieką Rządu zostających, płacę w wysokości przynajmniej 100 złp. rocznie, należeć powinni w sposób poniżej oznaczony do stowarzyszenia emerytalnego, a wychodząc ze służby dla wysłużonych lat, zupełnej w ciągu onej utraty zdrowia, lub kalectwa, mieć będą prawo do pensyi z funduszów stowarzyszenia emerytalnego, podług zasad w niniejszem urządzeniu wskazanych.

### TYTUŁ II.
*O funduszach na pensye emerytalne.*

Art. 2. Fundusze na pensye emerytalne składać się będą:

*a)* Z procentu potrąconego od płac pobieranych z funduszów publicznych lub pod opieką Rządu zostających przez urzędników, officyalistów i posługaczów, i z prowizyi od kapitałów ze składek emerytalnych uzbieranych.

*b)* Z opłaty na raz jeden $\frac{1}{12}$ części tej przewyżki rocznej, którą urzędnik, officyalista lub posługacz przy otrzymaniu wyższej płacy zyskiwać będzie.

*c)* Z dochodów przypadkowych, jako to: z ofiar, zapisów i legatów, na rzecz funduszów stowarzyszenia czynić się mogących.

Art. 3. W tym celu roczny procent po 4 od sta potrącany będzie:

*a)* Z pensyi miesięcznej urzędników, officyalistów i posługaczów, pobierających przynajmniej 100 złp. rocznie.

*b)* Od płac etatowych na oszczędność skarbu przechodzących, bądź z powodu nieobsadzenia jakiejkolwiek posady, bądź z innej przyczyny. Takowe potrącanie ma być uskuteczniane każdego miesiąca przez zatrzymanie $\frac{1}{12}$ części rocznego procentu. Pobieranie składki tej trwać będzie bez zmiany tak długo, dopóki nie okaże się, że składka roczna, połączona z innemi w art. 2 wymienionemi dochodami, będzie dostateczną na zaspokojenie wydatków rocznych, fundusze stowarzyszenia emerytalnego ciążących. Podwyższenie jednak składki, bądź ogólne co do wszystkich płac, bądź szczegółowe, lub też zniżenie tego procentu, tylko za Naszem postanowieniem miejsce mieć będzie.

Art. 4. Od pensyj emerytalnych, jako też od pensyj tytułem szczególnych nagród udzielonych, powyższy procent potrącany nie będzie.

Art. 5. Komissya Rządowa Przychodów i Skarbu będzie miała dozór i administracyą funduszów stowarzyszenia emerytalnego i troskliwie przestrzegać ma, aby na żaden przedmiot, przeznaczeniu obcy, pod osobistą członków jej odpowiedzialnością, użyte nie były; składać oraz będzie corocznie rachunki z onych Najwyższej Izbie Obrachunkowej. Wydatki atoli Komissyi na tę część służby publicznej, ciążyć będą fundusze stowarzyszenia.

Art. 6. Pobór składek przez urzędników, officyalistów i posługaczów płatnych z kass pod opieką Rządu zostających, na mocy Art. 3 niniejszego postanowienia wnoszonych do kass Skarbowych, Komissya Rządowa Przychodów i Skarbu, za zniesieniem się z właściwemi władzami urządzi.

Art. 7. Fundusze zbywające od bieżących wypłat emerytalnych, powinny być lokowane w Banku Polskim, na procent.

TYTUŁ III.

*O pensyach emerytalnych za służbę poprzedzającą zawiązanie stowarzyszenia emerytalnego.*

Art. 8. Urzędnicy, officyaliści i posługacze przed zawiązaniem stowarzyszenia emerytalnego, to jest: przed dniem 1 Stycznia 1824 r. w służbie będący, tudzież wdowy i dzieci po nich pozostałe, gdy, w moc przepisów niniejszego urządzenia, przyznana im będzie pensya emerytalna, część tej pensyi, obliczoną za lata przed ustanowieniem stowarzyszenia wysłużone, pobierać będą ze Skarbu publicznego, według prawideł w Art. 16 i 36 niniejszego postanowienia przepisanych, a to z funduszu corocznie tym końcem na budżecie pomieszczonego, resztę zaś z funduszów tegoż stowarzyszenia.

Art. 9. Również pensye emerytalne urzędników, officyalistów i posługaczów miejskich, przed dniem 1 Stycznia 1834 r. w służbie będących, tudzież wdów i dzieci po nich pozostałych, płacone będą za lata przed ustanowieniem stowarzyszenia emerytalnego wysłużone, według prawideł w Art. 8 powołanych, to jest: za czas służby Rządowej z funduszu skarbowego, budżetem na ten cel oznaczonego, a za czas służby miejskiej, z funduszu kass Urzędów Muuicyalnych, za lata zaś następne, od zawiązania stowarzyszenia emerytalnego wyrachowane, z funduszów tegoż stowarzyszenia.

TYTUŁ IV.

*O prawach do pensyi emerytalnej.*

Art 10. 20 lat czynnej i nieskażonej służby publicznej, daje wychodzącym z niej, również wdowom i dzieciom po nich pozostałym, prawo do pensyi emerytalnej która wyrównywać będzie jednej czwartej części najwyższej płacy rocznej, jaką stowarzyszony Urzędnik, oficyalista, lub posługacz w ciągu całego swego urzędowania pobierał, z warunkiem: jeżeli od takowej składkę właściwą, na rzecz funduszów stowarzyszenia, przynajmniej przez rok jeden opłacał. Służba jednak każdej bez wyjątku osoby, za czynną dopiero od 16 lat wieku skończonych liczyć się będzie.

Art. 11. Jeżeli po wysłużeniu lat 20 Urzędnik, officyalista, lub posługacz w dalszej pozostaje służbie, w ówczas, przy wyjściu z niej, pensya jego emerytalna podwyższać się będzie za każdy rok skończony służby nieskażonej nad lat 20, o $\frac{1}{5}$ część, a to aż do włącznie 35 lat skończonych, po których taż pensya wyrówna całej najwyższej płacy i powiększać się już nie będzie, chociażby Urzędnik, officyalista lub posługacz, dłużej jeszcze w służbie pozostawał.

Art. 12. Gdyby Urzędnik, officyalista lub posługacz w czasie służby podpadł nie z własnej winy kalectwu, lub utracił zdrowie tak dalece, iż s tego powodu nie byłby w stanie sprawować dalej obowiązków pyblicznych; w takim wypadku uzyska pensyą emerytalną podług następujących zasad:

a) Jeżeli przed upłynieniem 20 lat służby wychodzi z niej dla zupełnej utraty zdrowia lub dla nieuleczonej, lecz nieciężkiej choroby, w takim razie mający służby nieskażanej lat 10 skończonych, aż do lat 20, otrzyma pensyą emerytalną wyrownywającą jednej czwartej części najwyższej jego płacy, jaką w ciągu urzędowania pobierał; jeżeli zaś podobuemu przypadkowi ulegnie po latach 20, natenczas za skończone lat 20 aż do 25, otrzyma połowę takiejże pensyi, za skończone lat 25 aż do 30, $\frac{3}{4}$ części a po wysłużeniu lat 30 skończonych, całkowitą pensyą.

b) Jeżeli Urzędnik, officyalista lub posługacz, przed upłynieniem 20 lat służby, dotknięty będzie ciężką nieuleczoną chorobą, jako to: paraliżem, obłąkaniem umysłu, utratą wzroku, i t. p. w takim razie za rok jeden do 5 służby, otrzyma przy oddaleniu się na raz 1, tytułem wsparcia, jednoroczną płacę, wyrównywającą najwyższej jego pensyi, w ciągu urzędowania pobieranej; za lat 5 skończonych do 10, otrzyma pensyą emerytalną wyrownywającą $\frac{1}{4}$ części najwyższej jego płacy etatowej; za 10 lat do 15 połowę takiejże pensyi, za 15 lat do 20, $\frac{3}{4}$ części tejże pensyi, a po wysłużeniu dwadzieścia lat skończonych, całkowitą pensyą.

Art. 13. Dowód kalectwa lub utraty zdrowia, a ztąd niemożność dalszego poświęcenia się służbie publicznej, stanowić będzie świadectwo miejscowej Lekarskiej zwierzchności, potwierdzooe przez ogólną Radę lekarską i uznane przez właściwą Komisyą Rządową, lub inną naczelną władzę, pod zarządzeniem której dotknięty chorobą urzędnik zostawał. Gdyby się zaś okazać miało, że świadectwo lekarskie wydane osobie żądającej oznaczenia w myśl Art. 12 pensyi lub wsparcia, było nierzetelne, na ten czas osoba która je złożyła i na mocy onego pozyskała i pobierała pensyą emerytalną lub wsparcie, powróci takowe właściwym funduszom w dwójnasób, a nadto, utraci na zawsze prawo do pensyi emerytalnej. Wydający świadectwo nierzetelne, podobnież pozbawieni będą prawa do emerytury, a nadto, pociągnieni do odpowiedzialności za straty, jakieby skarb lub fundusze emerytalne z tego powodu poniosły. Prócz tego równie ten, któryby się poważył wydać nierzetelne świadectwo, jako i ten, któryby je na korzyść swoje pokładał, pociągniętymi zostaną w drodze sprawiedliwości karzącej, po ukaranie jako fałszerze pism urzędowych.

TYTUŁ V.

*O rodzaju służby publicznej, jednającej przy wyjściu z obowiązków pensyą emerytalną i obliczeniu takowej służby.*

Art. 14. Gdy tylko służba czynna i nieskażona nadawać ma prawo do pensyi emerytalnej: nie będzie przeto liczony czas:

*a)* Choroby nieudowodnionej.

*b)* Urlopu przetrzymanego nad zakres dozwolony.

*c)* Zawieszenia w pełnieniu obowiązków, jezeli zawieszony w urzędzie następnie, postanowieniem właściwej władzy, za niewinnego uznanym nie zostanie *(d. c. p.)*.

---

## Wiadomości zagraniczne.

*Londyn 14 Kwietnia.* P. Alexander Baring wyniesiony został na godność para, s tytułem barona Ashburton z Ashburton, hrabstwa Devon.

— *Times* wylicza 72 adressy nadesłane Królowi Jmci

*

i P. Robertowi Peel podczas krótkiego zakresu jego rządów, a mające na celu wyrażenie ufności powszechnej w jego ministerstwie. Pomiędzy niémi znajduje się nawet jeden adress miasta Edinburgh, chociaż to miasto wysłało do parlamentu dwóch whigów: PP. Abercromby i J. Campbell — tudzież jeden adress s Paryża, od mieszkającego tam anglika. Whigowie śpieszą też ze swojej strony z układaniem adressów, których już kilka nadeszło lordowi Russell, jako głowie oppozycyi.

*Paryż 13 Kwietnia.* W izbie deputowanych posiedzenia 10 i 11 b. m. wyłącznie poświęcone były rozbiorowi projektu do prawa o długu amerykańskim. Rosprawy jednakże w tym przedmiocie nie miały nic nowego, coby już z dawniejszych niebyło wiadomo.

— Wiadomość o połogu Królowej Belgów otrzymaną tu została 10 b. m. — 11*go* zrana Królowa Jmć Francuzów, s xięciem Joinville i xiężniczką Klementyną wyjechała do Bruxelli.

— P. Serrurier, poseł francuski w Stanach Zjednoczonych, przybył 11 b. m. z Hâvre do Paryża, i natychmiast miał długie posłuchanie u xięcia de Broglie.

— Fregata amerykańska *Constitution*, od 60 dział, przybyła ostatniemi dniami do Hâvre, gdzie zabierze z sobą do Ameryki P. Livingston, na przypadek jeśli prawo o wypłacie 25 milijonów fr. zostanie w izbie odrzuconém.

— Na jedném z ostatnich posiedzeń akademii nauk, P. Lewret czytał rosprawę o systemacie doktora Gall, w której zamierzył sobie dowieść, iż nie masz żadnego związku pomiędzy zewnętrznemi wypukłościami czaszki a formą mózgu. Najmocniej przeciwią się w tym względzie systematowi Dra Gall rysunki mózgów lisa, małpy, słonia, delfina i t. d. Akademija wyznaczyła komissyą dla zdania raportu w tym przedmiocie.

— Przekonano się iż w wojsku francuskiem znajduje się po jednym najemnym zastępcy za każdego czwartego żołnierza i po jednym ochotniku na każdych 20.

— W Monitorze czytamy: «Wiele dzienników rozgłaszało najbardziej przesadzone wieści o ostatnich wypadkach w Algerze, gruntując się bezwątpienia na wierze listów prywatnych.

«Rząd otrzymał od hrabi Erlon wiadomości dochodzące 29 Marca.

«S powodu skupienia się za Chiaffą niektórych pokoleń zachodnich, jenerał-porucznik Rapatel wyprawiony został 27*go* wieczorem, z obozu Bouffarick, na czele 10*go* lekkiego pułku, dwóch kompanii Zuawów, dwóch szwadronów 1*go* pułku strzelców afrykańskich i jednego szwadronu spahów, s kilką działami, w celu ich rosproszenia.

«Nazajutrz, jenerał Rapatel, wróciwszy do Bouffarick, zdał hrabi Erlon sprawę, jak następuje:

«Dzisiejszego ranku byłem w Chiaffa; strzelcy ze spahami przybyli tamże o świcie i uderzyli na skupione pokolenia. Nieprzyjaciel nie wytrzymał attaku ani przez minutę, i stracił tylko kilku ludzi w ucieczce, która odprowadziła nas o dwie mile za rzekę.

«W powrocie atoli nieprzyjaciel udał się znowu za nami, i ciągnął aż do dwóch mil za Chiaffę, uciekając za najmniejszym znakiem nieprzyjaźnym z naszej strony. Wpadł w kilka zasadzek, które mu postawiłem i stracił około 60 ludzi w zabitych. My nie straciliśmy ani jednego człowieka.» —

«Hrabia d'Erlon wyraźnie zalecił jenerałowi Rapatel nie wdawać się s témi pokoleniami w żadną stanowczą bitwę. Wojsko hrabi d'Erlon zabespieczone jest w obozie swoim od wszelkiej napaści, i nawet posiłki nadesłane mu z miasta napówrot tamże odesłano.»

— Głoszono już w dziennikach o szczególnej sukcessyi jaka niedawno spadła na jednego zegarmistrza; lecz wypadek ten, aczkolwiek w istocie swej prawdziwy, niedokładnie opisanym został. Przed kilku laty lord Graham, przejeżdżając przez Genewę i zwiedzając tameczne fabryki, wszedł w rozmowę z jednym z zegarmistrzow, P. Henrykiem Junod, i znalazł w nim taką zgodność opinij religijnych z jego własnémi myślami, iż przywiązał się szczérze do niego, zapytał o nazwisko i adress, i obiecał że o nim nie zapomni. Jakoż obietnica ta nie okazała się płonną. W testamencie lorda Graham P. Junod mianowany został spadkobiercą majątku wynoszącego do 6,000,000 fr.

— Drogą nadzwyczajną otrzymane tu zostały wiadomości z Lizbony, dochodzące 1 Kwietnia. Zawierają one prótokoł dyssekcyi ciała zmarłego xięcia Augusta Leuchtenberg, podpisany przez 24 świadków, w liczbie których jest kilku cudzoziemców. Pomiędzy tymi ostatnimi znajdują się podpisy P. Martin, chirurga angielskiego okrętu *Hastings*, trzech innych chirurgów angielskich, P. de Launay, doktora fakultetu medycznego Paryskiego i P. Layrèse, chirurga brygu francuskiego *Palinure*. Z dyssekcyi tej, zdaniem wszystkich obecnych lekarzy, okazuje się iż zeszły xiążę umarł ze ślinogorza (angine croupale).

— Przez śmierć xiążęcia Augusta Leuchtenberg dobra i tytuły tego domu spadają na xięcia Maxymilijana, który jest dzisiaj jedynym potomkiem płci męskiej xięcia Eugeniusza Beauharnais. Urodził się on 2 Października 1817 roku i jest teraz porucznikiem lekkiej jazdy, w wojsku Bawarskiém.

*Haga 14 Kwietnia.* Izba reprezentantów przyjęła 13 b. m. projekt prawa o pokryciu przewyżki wydatków wynoszącej do 8,100,000 fr., tudzież projekt prawa o wypłacie procentów długu narodowego, po 30 Czerwca b. r.

— Z raportów marynarki okazuje się iż siła zbrojna morska Hollandyi składa się dzisia z 2 okrętów linijowych od 84, 6*ciu* od 74, 1*go* o 64, 3*ch* od 60, 16*stu* okrętów od 44, 7*miu* od 32, 12*stu* od 28, 4*ch* od 20, 9*ciu* od 18, 4*ch* od 14, 1*go* o 12 i 3*ch* od 8 dział; ze 4 statków parowych i 6 okrętów przewozowych zbrojnych.

*Rzym 1 Kwietnia.* Ojciec Św. dał właśnie nowy dowód wspaniałomyślności swojej. — Kilka osób pobierających pensye s kass rządowych, s powodu należenia do ostatnich rozruchów, utraciwszy takowe pensye, ujrzały się wkrótce doprowadzonemi do największego niedostatku. Papież, dowiedziawszy się o ich nędzy, roskazał im znowu dawne pensye wypłacać.

— Według rządowego kalendarzyka, dwór rzymski liczy teraz 55 kardynałów, s których najstarszy ma lat 83, najmłodszy 38. Papież sam jest w 70 roku życia. W całem podrządnem chrześcijaństwie znajduje się 12 stolic patryarchalnych, s których 3 wakuje, i 671 biskupstw, s których podobnież wielka liczba jest wakującą. Teraźniejszy Papież ustanowił 6 nowych biskupstw: jedno w Belgijach, jedno w Indyach Zachodnich, dwa w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i dwa w Królestwie Neapolitańskiém.

— Znaczna liczba zamożniejszych osób opuściła temi dniami miasto nasze. Drogi zaczynają stawać się niebespiecznemi. — Banda rozbójników założyła swoję główną kwaterę w bagnach Pontyńskich.

— Powszechna uwaga znawców zwróconą jest teraz na nowe jedno dzieło rzeźbiarskie profesora Karola Finelli, członka Akademii Ś. Łukasza. Jest to gruppa wyobrażająca archanioła Michała, z diabłem, którego pod nogami depce. Dzieło to kładą na pierwszem miejscu po sławnym Apollinie Belwederskim.

### Najpoźniejsze wiadomości.

*Paryż 15 Kwietnia.* Wczora otrzymano tu przez telegraf wiadomość z Londynu, iż lord Melbourne mianowany został Pierwszym lordem skarbu i że ma sobie poruczony wybór ministrów do nowego gabinetu. Lord Grey, jak mówią, nie wejdzie sam do jego składu, lecz dotychczas wszystkiem kieruje.

— Według ostatnich wiadomości z Hiszpanii, minister wojny, jenerał Valdez, wyjechał z Madrytu dla objęcia osobiście dowództwa nad czynną armiją. Powstanie ciągle się szerzy w Katalonii. Nadto, ostatnimi dniami, zaszły nowe rozruchy w Anteguerra, Granada, Ronda, a szczególniej w Malaga. W tem ostatniem mieście zamieszania trwały nieprzerwanie od 21 aż do 25 z. m. Walczono na ulicach ze znacznym krwi rozlewem, obwołano konstytucyą 1812 i przymuszono do ustąpienia z miasta komendanta don Nicolas de Jsidro, który, opuszczony od wojsk swoich, nocą 23*go* oddalił się. Jednakże, czego nie mogło ani wojsko ani urzędy, to sprawiły niektóre prywatne osoby, powszechnej wziętości używające, którym udało się spokojność przywrócić i skłonić radę municypalną do ułożenia do Królowej Regentki adressu. W adressie tym, podpisanym 26*go*, cała wina tego wypadku przypisaną została rządcy D. Nicolas Jsidro, z wyrażeniem iż wszystko co zaszło było jedynie skutkiem powszechnej ku niemu niechęci.

*Rzym 7 Kwietnia.* Ojciec Ś. w konsystorzu tajemnym odbytym d. wczorajszego, wymienił kardynałów mianowanych przezeń in petto w konsystorzu 23 Czerwca 1834. Są to: PP. Porta, arcybiskup Konstantynopolitański; Alberghini, assesor inkwizycyi powszechnej rzymskiej; xżę Spada, dziekan Roty rzymskiej, i Tadini, arcybiskup Genueński.

*Konstantynopol 25 Marca.* Starsza corka sułtańska, xżna Saliha, wydana za muszyra artylleryi, Halil-Rifat Paszę, porodziła syna, któremu nadano nazwisko Abdoul-Hamida. Sułtan osobiście jej winszował. Jest to pierwszy przykład w dziejach państwa Ottomańskiego iżby zachowano życie dziecięciu płci męskiej, urodzonemu s xiężniczki familii panującej. Uderzający ten przykład postępu cywilizacyi uczynił w stolicy najlepsze wrażenie.

— Na znak żałoby s powodu śmierci Cesarza Franciszka I, Sułtan Jmć roskazał całemu dworowi swojemu iżby przez miesiąc czasu chodzili bez oręża, według dawnego tureckiego zwyczaju.

## WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— P. Littrow, dyrektor obserwatorium astr. Wiedeńskiego otrzymał od P. Herschel, s przylądka Dobrej Nadziei, list, w którym znany ten ostronom pisze, iż kometa Halleya, od tak dawnego czasu przepowiadana i spodziewana w Sierpniu bieżącego roku, wcale widzialną dla nas nie będzie, gdyż oddawna zmieniła swój kierunek i udała się inną drogą. P. Littrów wkrótce ogłosi w tym przedmiocie rosprawę.

— Marszałek Francyi margrabia Maison, wezwany s Petersburga na powrot do Paryża, dla objęcia ofiarowanego mu urzędu ministra wojny, przejeżdżał 17 b. m. przez Berlin.

— Na ostatniem posiedzeniu Towarzystwa Azyatyckiego w Londynie, czytane były noty kapitana Low o kraju Tennaserim. Autor odkrył pomiędzy Burmezami ślady ofiar ludzkich, które miały miejsce przed wprowadzeniem Buddaizmu. Poświęcanie chorągwi Bóstwom należy u nich do najistotniejszych religijnych obrzędów. Z wyobrażeń i napisów na tych chorągwiach używanych kapitan Low wnosi, że europejska heraldyka czyli nauka herbów, z Azyi wzięła swój początek. I tak, orzeł jest godłem boga Wisznu, byk wyobraża Siwa, a sokoł Rama. Zachodzące po za leżącym lwem słońce było herbem Tatarów; orzeł i słońce persów; Hurmuz, czyli sławna gęś, (może mitologiczny Łabędź Ledy?), jedno z mniejszych symbolów wcielonego Buddy, jest celniejszém godłem Burmezskich chorągwi. Rossyanie, (mówi P. Low), wzięli swego dwugłowego orła ze Wschodu; orzeł ten wyobraża Garuda. Leng, czyli rogaty krokodyl, symbol koziorożca, daje się widzieć na Chińskich chorągwiach. Knef, czyli wielki smok, oznaczający widnokrąg niebieski i razem dobrego Ducha, czczonego u dawnych egypcyan, jest jednym s kształtów, które przybierał wcielony Budda i dotąd powiewa na malajskich banderach.

# Historya.

### Rzut oka na historyą miasta Kazania.

(Dokończenie.)

Kazań nieejednokrotnie był odwiedzany przez Monarchów. W r. 1722 *Piotr Wielki* obchodził tu 30 Maja dzień swoich urodzin. Kupiec Stroganów własnym kosztem podejmował całą uroczystość, a drugi kupiec Michłajew, dla uwiecznienia pobytu Cesarza w stolicy niegdyś tatarskiej, założył ogromną cerkiew Ś. Piotra i Pawła, która swoją gotycką architekturą służy za ozdobę dla miasta. Nieśmiertelny reformator Rossyi wszelkiemi sposobami starał się tu polepszyć stan admiralicyi, czego są dowodem ukazy Jego dochowujące się w miejscowym kantorze. Gotując się do wyprawy przeciwko Persom, zasmucony niedostatkiem pieniędzy, (jak głosi tradycya), Cesarz raz się zamknął w gabinecie. Przychodzi człowiek w prostym kożuchu i domaga się aby go wpuszczono do pokoju Piotra. Roz-

gniewany Cesarz już był gotów uderzyć natręta, kiedy Michłajew łagodnie i szczérze opowiedziawszy powód swojego przybycia, ofiarował pomoc pieniężną na potrzeby krajowe. Piotr odwiedził fabrykę Michłajewa i otrzymał w podarunku od gospodarza dwie misy ze złotą i srebrną monetą a od gospodyni ogromną filiżankę pereł. «Weź, Panie, dodał Michłajew, to się tobie przyda w terazniejszej potrzebie, a gdy się wzbogacisz, zwrócisz mi.» Rozczulony Cesarz takowym postępkiem kupca Kazańskiego, potrafił potym hojnie wynagrodzić dobrą i otwartą jego duszę.—15 Czerwca 1724 r. z Moskwy własną ręką tak doń pisał: «Panie Michłajew! Znając dobre wasze położenie oddajemy wam Kazańską sukiennią, z gotowym domem i ze wszystkiemi warsztatami i narzędziami; postarajcie się tylko o jej powiększenie dla własnego interessu, a jeśli będziecie mieli jaką do tego potrzebę pomocy, piszcie prosto do Nas do gabinetu i do jego manufaktur-kollegijum, a My nie tylko wesprzemy cię, ale i w miłości naszej zachowamy. Piotr.»

Fabryka ta założona w 1714 r. znajduje się teraz w posiadłości obywatela Ossokina i wydaje corok prostego dla żołnierzy sukna zgórą sto tysięcy arszynów.

Obfitość lasów zdatnych do budowy okrętów podała myśl założenia w Kazaniu admiralicyi. Od 1722 r. wybudowano tu 342 statki dla morza Kaspijskiego i Wolgi, na któréj brzegach ukrywały się dawniéj bandy rozbojników.

Odległość tutejszego miasta od stolic, rozmaitość ludu zamieszkałego w gubernii Kazańskiej i potrzeba wieku wymagały zakładów naukowych, dla ukształcenia duchowieństwa, nauczycieli i ludzi zdolnych do posługi krajowéj. W r. 1732 założone zostało Seminarium duchowne, które odmieniło i nazwisko i porządek naukowy. W r. 1818 było tu sześciu Professorów i 120 uczniów skarbowych. Jeszcze w r. 1557 ustanowione były dwa klasztory, w których oświecano neofitów, a za panowania Piotra W., w domu arcybiskupa znajdowała się szkółka dla nowoochrzczonych, która przez niedostatek funduszu upaść musiała. Przeto w r. 1740 w klasztorze Ziłantowym znowu zaczęto uczyć młodzież tatarską, czuwaską i czeremiską. Lecz i ta szkoła, złączywszy się ze swojemi oddziałami w Swiażsku, Jełabudze i Carewokokszajsku trwała tylko do 1800 r. Była tu jeszcze szkoła batalijonowa dla dzieci żołnierskich, których liczba rozciągała się do 350 osób.

Cesarzowa Elżbieta zwróciła baczność na wyższą klassę ludu, ustanowiwszy (1758) w Kazaniu dwa gymnazija, w których uczono języków niemieckiego, łacińskiego, francuzkiego i tatarskiego, katechizmu, historyi, arytmetyki, geometryi, fortyfikacyi, muzyki, rysunków i tańców. Po skończeniu kursu uczniowie stąd udawali się do uniwersytetu Moskiewskiego. Nauczyciele s pomiędzy Rossyan rodowitych pobierali pensyi rocznej od 12 do 24 rubli, a cudzoziemcy od 60 do 150 rub. W liczbie uczniów tutejszych znajdował się Gabryel Dierżawin, który poźniej unieśmiertelnił swoje imię poezijami. W 1761 r. wymieniają że było 13 klass, w których nauki wykładały się obszernie. Uczniowie tutejsi, pod naczelnictwem swojego Dyrektora Julijusza von Kaunitz, odznaczyli się męstwem podczas buntu Pugaczewa w r. 1774. Pamiętném jest także w dziejach Kazania że gymnazijum dało początek teatrowi, s którego dochod obracał się na odzienie dla biednych uczniów i dramatycznemi reprezentacijami wpływało na uformowanie świeckości w mieście niemal zupełnie azijatyckiem. W 1790 dopiero roku zaprowadzony został teatr publiczny, kosztem obywatela Jesipowa. Tatarzy nawet uczęszczali na tę zabawę, póki na scenie nie ukazał się prorok Muchamed i nie odstręczył swoich zwolenników od widowisk.

Za panowania Cesarza Pawła gymnazijum Kazańskie szczodrze uposażone i zreformowane przyłożyło się do ukształcenia wielu osób. Biblioteki Polańskiego i Potemkina dostarczyły pomocy naukowych, a w r. 1800 drukarnia tatarska, przy gymnazijum urządzona, posłużyła do wydania niemałej ilości xiąg muzułmańskich. Od czasu założenia uniwersytetu kurs nauk gymnazijnych został zmniejszonym; natomiast przybywały języki wschodnie: arabski, perski, mągolski.

Rok 1805 stanowi epokę założenia uniwersytetu, którego potrzeba dotkliwie czuć się dawała. Kilka gubernij przyległych i cała przestrzeń Syberyi oczekiwały nauczycieli, urzędników i obywateli światłych. Nowy zakład naukowy miał rozlewać oświecenie we wszystkie strony, a przez sąsiedztwo z ludami Azyi powinien był zgłębić tę część świata i swojemi nabytkami wzbogacać nauki i wiadomości; przez podniesienie kultury we wszystkich klassach ludu powinien był przyczynić się do dobra ogólnego. S początku, nauczyciele gimnazyjni, użyci na Professorów uniwersytetu, nie mogli zadosyć uczynić warunkóm szkoły głównej. Zwolna przybywały różne osoby, mianowicie cudzoziemcy, i zajmowały katedry. W r. 1808 biblioteka gymnazijna, oddana uniwersytetowi, powiększyła się xięgo-zbiorem doktora Franka. W 1811 ukazała się gazeta Kazańska, która z czasem, pod lepszem okiem, dostarczyła pięknych wiadomości miejscowych. W r. 1814 otwartym został całkowity kurs nauk, a w r. 1819 był zreformowanym i przechodząc przez rożne koleje stanął na tym stopniu, na jakim go dziś znajdujemy. Monarchowie nie szczędzili ogromnych summ na budowy i wszelkie pomocy naukowe. Gorliwość professorów, którzy odbywali uczone podróże wewnątrz kraju i za granicą, powiększyła ilość pomocy. Piękny zbiór narzędzi astronomicznych, gabinet numizmatyczny i biblioteka, pod względem dzieł do literatury orientalnej odnoszących się, ściągają na się uwagę ciekawych widzów.

Jeszcze dzieło P. Rybuszkina zamyka w sobie nie mało szczegółów ważnych, ale tak rozrzuconych we dwóch xiążkach, że trudno z nich powziąć wyobrażenie o historyi miasta Kazania. Rozdziały bez związku rozsypane mogą tylko uważać się za materyał surowy, s którego inna ręka potrafi ułożyć całość zaspakajającą czytelnika, i w tym celu wypadnie wielką ilość kartek wyrzucić a natomiast daleko więcej dorzucić, żeby drobiazgowe szczegóły, harmonijnie powiązane, zrobiły się wydatniejszemi i uformowały budowę, mniejszą wprawdzie, lecz symmetryczną, powabniejszą i wygodniejszą. *Józ. Kowalewski.*

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 18-го Апрѣля, 1835. *Цензоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.